

Główny Lekarz Weterynarii ostrzega- ASF zabija, a człowiek może ją przenieść!



Dlaczego afrykański pomór świń jest groźną chorobą i dlaczego pomimo, że ASF nie szkodzi ludziom ludzie nie mogą jeść mięsa - wyjaśnia dr Marek Pirsztuk, Główny Lekarz Weterynarii.

Dlaczego świnia chora na afrykański pomór świń (ASF) musi być uśpiona, a jej ciało zutylizowane, choć ludzie mogą zjeść takie mięso. Dlaczego nie można oddać takiego zwierzęcia do konsumpcji?

Powód jest prosty. Jeśli chodzi o ASF to ta choroba powoduje stuprocentową śmiertelność u świń hodowlanych jak i dzików. Co jest bardzo istotne nawet bardzo mała ilość materiału zakaźnego, który trafiłby do hodowli świń, czy to w formie kanapki z wędliną jako pokarm do skarmienia, która została zrobiona z mięsa świni chorej na ASF, albo którą ktoś wyrzuciłby w lesie, a następnie zjadłby ją dzik, to takie zwierzęta zachorują i po pewnym czasie zdechną. Tak się stanie nawet wtedy, gdy to będzie plasterk kielbasy, który będzie zakażony tym wirusem.

Chce pan powiedzieć, że nawet taka śladowa ilość pokarmu może być przyczyną choroby?

Tak właśnie się stanie. Taka świnia lub dzik zachoruje i albo sama padnie albo trzeba będzie ją uśpić.

Z tego co pan mówi wynika, że człowiek może być pośrednim roznosicielem tej choroby?

Dokładnie tak. Przyczyną zachorowania świń na tę chorobę w Gruzji było skarmienie zwierząt resztkami pokarmowymi ze statku, który przyplłynął do portu Poti. Okazało się później, że w tych

zlewkach znajdowały się resztki jedzenia posiadające ten wirus. W efekcie nastąpiło rozprzestrzenienie się tej choroby na cały kraj i inne kraje Zakaukazia. Podobna sytuacja miała miejsce - jeśli chodzi o rozprzestrzenienie się ognisk zakaźnych - na terenie Rosji czy Białorusi. Tam też za rozwój choroby odpowiadał skażony pokarm, którym później w postaci resztek pokarmowych zostały nakarmione świnie. Czytaj dalej wsensie.pl Główny lekarz weterynarii ostrzega- ASF zabija, a człowiek może ją przenieść!

Dlaczego afrykański pomór świń jest groźną chorobą i dlaczego pomimo, że ASF nie szkodzi ludziom ludzie nie mogą jeść mięsa - wyjaśnia dr Marek Pirsztuk, Główny Lekarz Weterynarii.

Dlaczego świnia chora na afrykański pomór świń (ASF) musi być uśpiona, a jej ciało zutylizowane, choć ludzie mogą zjeść takie mięso. Dlaczego nie można oddać takiego zwierzęcia do konsumpcji?

Powód jest prosty. Jeśli chodzi o ASF to ta choroba powoduje stuprocentową śmiertelność u świń hodowlanych jak i dzików. Co jest bardzo istotne nawet bardzo mała ilość materiału zakaźnego, który trafiłby do hodowli świń, czy to w formie kanapki z wędliną jako pokarm do skarmienia, która została zrobiona z mięsa świnie chorej na ASF, albo którą ktoś wyrzuciłby w lesie, a następnie zjadłby ją dzik, to takie zwierzęta zachorują i po pewnym czasie zdechną. Tak się stanie nawet wtedy, gdy to będzie plasterek kiełbasy, który będzie zakażony tym wirusem.

Chce pan powiedzieć, że nawet taka śladowa ilość pokarmu może być przyczyną choroby?

Tak właśnie się stanie. Taka świnia lub dzik zachoruje i albo sama padnie albo trzeba będzie ją uśpić.

Z tego co pan mówi wynika, że człowiek może być pośrednim roznosicielem tej choroby?

Dokładnie tak. Przyczyną zachorowania świń na tę chorobę w Gruzji było skarmienie zwierząt resztkami pokarmowymi ze statku, który przyłynął do portu Poti. Okazało się później, że w tych zlewkach znajdowały się resztki jedzenia posiadające ten wirus. W efekcie nastąpiło rozprzestrzenienie się tej choroby na cały kraj i inne kraje Zakaukazia. Podobna sytuacja miała miejsce - jeśli chodzi o rozprzestrzenienie się ognisk zakaźnych - na terenie Rosji czy Białorusi. Tam też za rozwój choroby odpowiadał skażony pokarm, którym później w postaci resztek pokarmowych zostały nakarmione świnie.

Czytaj dalej na wsensie.pl